

Rybackie wsparcie dla Gminy Zbąszyń

Przynależność Gminy Zbąszyń do Stowarzyszenia Lokalna Grupa Rybacka Obra – Warta, w tym roku przyniesie realne korzyści, zarówno dla sektora publicznego, społecznego oraz prywatnego.



Niebawem nastąpi rozbiórka starej konstrukcji którą zastąpi nowa kładka

Łączna wartość zadań realizowanych za pośrednictwem LGR Obra – Warta sięgnie pięciu milionów złotych, w tym trzy miliony stanowi dotacja z funduszy unijnych. Wnioski już przeszły wstępną ocenę przez komisję, składającą się z 23 przedstawicieli 11 gmin, wchodzących w skład LGR Obra-Warta. Ostateczna selekcja nastąpi jeszcze w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego. Efekty będą widoczne już w tym roku.

c.d. na str. 2

Zmiany nad Błędem

Nad jeziorem Błędno ruszyły prace inwestycyjne, które prowadzi firma **Wiebold z Neuenkirchen**. Jest to współdziaławiec firmy WF System z Poznania, która wygrała przetarg na dzierżawę plaży. W umowie zawartej z Urzędem Miejskim w Zbąszyniu ujęto wiele zadań, które muszą być zrealizowane w ciągu 5 lat. Jeszcze w tym roku ma powstać spiralna zjeżdżalnia do wody o długości co najmniej 50 metrów, umocnienie pirsów z wykonaniem urządzeń do cumowania minimum 20 szt. jednostek pływających oraz pogłębienie basenu w tym miejscu. Wypożyczalnia sprzętu wodnego ma działać

od 1 maja do 30 września. Oczekiwane jest też zakup nowego sprzętu rekreacyjnego w postaci 20 rowerów turystycznych, 10 rowerów wodnych sześćo-osobowych i pięciu dwuosobowych, 20 kajaków dwuosobowych, 5 kajaków jednoosobowych, trzy kompletne zestawy do windsurfingu. Jeszcze przed sezonem nastąpi uzupełnienie ziemi z wysianiem trawy i ustawieniem kwietników.

W ciągu dwóch lat ma powstać platforma widokowa - ogródek kawiarniany o wymiarach 12 m na 15 m, w miejscu istniejącego podestu wodnego. Kolejnym zadaniem jest powiększenie płyty tanecznej z kostki betonowej przed sceną.

c.d. na str. 2

Wesołych Świąt Wielkanocnych

W imieniu własnym,
Samorządu Zbąszyńskiego
oraz pracowników Urzędu Miejskiego
w Zbąszyniu składam serdeczne
życzenia wszystkim Mieszkańcom
Gminy z okazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych.
Niech czas świąteczny
pozwoli odpocząć
od codziennych obowiązków
w spokoju i rodzinnej atmosferze.

Burmistrz Zbąszynia
Tomasz Kurasiński



Rybackie wsparcie dla Gminy Zbąszyń

c.d. ze str. 1

Poprawa melioracji

Od lat w Gminie Zbąszyń nie realizowano konserwacji urządzeń melioracyjnych w większej skali. Fundusze rybackie również wspierają tego typu zadania. Urząd Miejski złożył wnioski, który zakłada wydanie prawie miliona złotych na meliorację. W tym przypadku wartość dotacji wyniesie 800 tys. zł. W ramach tej inwestycji zostanie wykonany remont zastawek oraz nastąpi oczyszczenie stawów na wsiach. Jest to bardzo ważne zadanie. Przyroda potrafi być nieprzewidywalna, co pokazał ubiegły rok

Nowa kładka

Niebawem gmina ogłosi przetarg na budowę kładki nad Obrą wraz z odnowieniem i przebudową przyległych ciągów komunikacyjnych. Łączna wartość tego zadania wynosi około 1,5 miliona złotych, z czego milion pochodzi z unijnej dotacji. Nowa metalowa konstrukcja zastąpi drewniany mostek, który służy zbąszyńnikom już od 24 lat.

Modernizacja przystani żeglarskiej

Sektor społeczny wśród zbąszyńskich wnioskodawców reprezentował Zbąszyński Klub Żeglarski, który zamierza przeprowadzić dalszą modernizację przystani oraz podłączyć obiekt do sieci kanalizacyjnej za łączną sumę 422 tys. zł.

Wsparcie dla przedsiębiorców

W gronie wnioskodawców znalazło się kilku mieszkańców gminy Zbąszyń, którzy prowadzą działalność gospodarczą. Na wsparcie może liczyć budowa budynku biurowego wraz z wyposażeniem, zakup kajaków oraz altany ogrodowej, rozwój działalności w zakresie zakładania stolarki budowlanej, promocja rybactwa śródlądowego przez SpTelek Sp. z o.o. Planowany jest też zakup wyposażenia sklepu spożywczego, jachtu motorowego za 135 tys. zł. Za 76 563 zł. Firma Rzeźnictwo i Wędliniarstwo Eugeniusza Bocera zamierza zająć się sprzedażą ryb w swych punktach handlowych.

Kolejny nabór wniosków już w czerwcu

Tym razem o dotacje będą mogły zabiegać gminy, rybacy, sektor społeczny i przedsiębiorcy. Czwarty nabór planowany w 1 kwartale 2013 roku, będzie skierowany do rybaków, przedsiębiorców, organizacji pozarządowych i zgodnie z intencją Zarządu LGR planuje się wesprzeć wszystkie 162 sołectwa funkcjonujące w rybackim regionie – już w czerwcu rozpoczną się spotkania informacyjne oraz szkolenia dedykowane sołtysom. W drugim naborze do rozdysponowania było 29 milionów zł., w pierwszym 6 milionów a w trzecim będzie 11,5 milionów.

Zmiany nad Błędem

c.d. ze str. 1

Powstanie też park linowy w wersji dla najmłodszych i standardowej przy wykorzystaniu istniejącego zadrzewienia w drugiej części plaży.

Wykonanie najdroższego zadania rozpisane jest na pięć lat. Jest nim wybudowanie restauracji i kawiarni całorocznej z przeszklonym tarasem i widokiem na jezioro. Sala konsumpcyjna o powierzchni co najmniej 100 m.kw. ma zawierać 60 miejsc. W odstępach pięcioletnich ma być wymieniany piasek w obszarze kąpieliska o grubości 20 cm, począwszy od pierwszego roku dzierżawy. Powstanie też nowy hangar w miejscu obecnego. Jeśli dzierżawca spełni wszelkie wymogi opisane w przetargu,

namiotowe z zapleczem dla co najmniej 50 namiotów lub 25 namiotów i 10 przyczep kempingowych. Najemca ma się też zająć organizacją miejsca do kąpeli wraz z zapleczem socjalno – sanitarnym i przebieralnią oraz zatrudnieniem ratowników.

Dzierżawcy zapewniają, że teren kąpieliska będzie tak samo dostępny jak dotychczas. Wspomniana firma jeszcze w tym roku rozpocznie budowę wyciągu nart wodnych, który ma powstać tuż obok kąpieliska miejskiego. Jak zapewnia przedstawiciel firmy Radosław Gilewicz już trwa wykonywanie urządzeń przez producenta. Ich montaż przy plaży uzależniony jest od czasu, w jakim uda się załatwić niezbędne formalności. Długość przepływu wyniesie ok. 900 metrów, z kolei prędkość zostanie



Teren kąpieliska zostanie zmeliorowany i podwyższony

wówczas może liczyć na zwolnienie z czynszu dzierżawnego do końca trwania umowy. Wpłacać będzie tylko podatek vat, liczony od kwoty rocznego czynszu ustalonej na 17784,4 zł. Wstępnie zwolnienie obejmuje pięć lat z możliwością dalszych zwolnień. Zadaniem dzierżawcy będzie sprzątanie terenu plaży oraz pielęgnacja zieleni. W sezonie letnim co najmniej raz na dwa tygodnie mają być organizowane sobotnie imprezy taneczne. Na miejscu ma działać także pole

dostosowana do indywidualnych możliwości potencjalnych narciarzy. Jedno takie urządzenie zastępuje około 30 motorówek. Walorem tego typu rozwiązania jest też niska emisja hałasu, zupełny brak spalin i ewentualnych zanieczyszczeń. Podczas narciarskiej jazdy po falach następuje dotlenianie wody, a co za tym idzie poprawa jej jakości. Potwierdziły to badania wody w pobliżu Langenfeldu w Niemczech. Taki wyciąg umożliwi aktywny wypoczynek nawet dla 300 narciarzy wodnych dziennie.

Pomagamy Zbąszyńnikom

Zbiórka publiczną pn. „Pomagamy Zbąszyńnikom” zorganizowana przez Fundację Eirene, spotkała się ze sporym odzewem zbąszyńskiego społeczeństwa. Akcja miała na celu zebranie pieniędzy dla poszkodowanych w pożarze kamienicy na

ul. Senatorskiej. - Zebraliśmy 13 992,27 zł, z tego 9 592,27 zostało wypłacone jako wsparcie materialne poszkodowanym. Reszta wpłat w kwocie 4400 zł, zostanie przeznaczona na zakup materiałów budowlanych, które są niezbędne w remoncie i zabezpieczeniu budynku.

Dziesięć milionów na inwestycje

Nowelizacja ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach



Budowa kanalizacji na ul. Granicznej

Dzięki doskonałej współpracy całego zbąszyńskiego samorządu oraz zaangażowaniu urzędników, w ubiegłym roku udało się zrealizować zadania inwestycyjne za kwotę sięgającą dziesięciu milionów złotych. Rok 2011 należał niewątpliwie do wyjątkowych i udanych pod względem inwestycji realizowanych na terenie Gminy Zbąszyń. Prace za niemal 10 milionów złotych zostały zrealizowane przez Urząd Miejski w Zbąszynie, wśród najważniejszych zadań wymienić należy:

1. Inwestycje w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-13:
 - a. Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w ramach projektu: Ochrona wód jeziora Błędno - budowa kanalizacji sanitarnej w Nowej Wsi oraz Nowej Wsi Zbąskiej - zrealizowano prace za 2 193 834,50 zł, co stanowi około 50% przedsięwzięcia.
 - b. Remont boisk w miejscowości Nądnia i Łomnica oraz przebudowa z rozbudową sali wiejskiej w Nowej Wsi Zbąskiej - zrealizowano prace za 677 446,45 zł, co stanowi około 75% przedsięwzięcia.
2. Inwestycje realizowane w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-13:
 - a. Zakończono prace dotyczące budowy ścieżki rowerowej na trasie Zbąszyń - Nądnia oraz rozbudowano infrastrukturę rekreacyjną na plaży miejskiej w Zbąszynie. Wspomniane prace kosztowały 1 870 056,63 zł.
 - b. Rozpoczęto realizację projektów wieloletnich tj. „Termomodernizację obiektów użyteczności publicznej w gminie Zbąszyń - Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Chrośnicy, który zostanie zakończony w roku 2012 oraz „Rozbudowę sieci kanalizacji sanitarnej w Zbąszynie wraz z budową sieci kanalizacji sanitarnej w Nądni”, który zostanie zakończony w roku 2013.
3. Dzięki programowi pn. Budowa pełnowymiarowych płyt piłkarskich ze sztuczną nawierzchnią gmina Zbąszyń

zamknęła swoją niechlubną historię dotyczącą budowy stadionu miejskiego. W ramach zadania o wartości 2 437 430,36 zł zbudowano pełnowymiarowe boisko, zaplecze sanitarno - socjalne, drogę dojazdową oraz uporządkowano teren przylegający do boiska.

4. W ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011 za kwotę 486 320,02 zł przebudowano drogę gminną Nowy Dwór - Wierzchaczewo.

5. Inwestycją realizowaną z wykorzystaniem kredytu preferencyjnego udzielonego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Poznaniu była budowa sieci kanalizacji sanitarnej na osiedlu Przysiółki w Zbąszynie - zrealizowano prace za 959 646,40 zł, co stanowi 86,31% przedsięwzięcia. Uruchomienie przedmiotowej inwestycji zaplanowano na maj 2012 r.

Obok wyżej wymienionych w roku 2011 realizowano wiele tzw. drobnych inwestycji, w tym remontowych, które w sposób znaczący przyczyniały się do poprawy warunków życia mieszkańców gminy. Wymienić należy tutaj remont drogi w Perzynchach, budowę drogi na osiedlu Na Kępie, przebudowę drogi gminnej w Strzyżewie, ułożenie płyt drogowych w Nądni, remont nawierzchni na ul. Garbarskiej w Zbąszynie, wykonanie sieci wodociągowej na osiedlu Przysiółki w Zbąszynie, oświetlenie na ulicach Leśnej i Folwarcznej w Zbąszynie oraz osiedlu Ustronie w Przyprostyni.

Rok 2012 zapowiada się równie pracowity dla samorządu lokalnego. Wśród najważniejszych kierunków inwestycyjnych wskazać należy prace związane z budową kanalizacji oraz budową dróg lokalnych, planuje się że do końca bieżącego roku zbudowanych zostanie aż 4 kilometry nowych dróg.

Kamil Sieratowski

Ustawa o zmianie ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach podpisana 15 lipca 2011r. przez prezydenta zmieni radykalnie systemy gospodarki odpadami na terenie gmin. Choć część nowych przepisów zaczęło obowiązywać od 1 stycznia 2012 roku ostatecznym terminem wprowadzenia wszystkich zmian w życie będzie 1 lipca 2013 roku. Najistotniejszą zmianą dotyczącą mieszkańców naszej gminy będzie zmiana odpłatności związanej z wywozem odpadów komunalnych. Dotychczas rozliczenie następowało niezwłocznie po opróżnieniu pojemnika. Opłata za typowy pojemnik wynosiła ok. 18zł. Po wprowadzeniu zmian wynikających z nowelizacji ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach zostanie określona wysokość tak zwanego „podatku śmieciowego”. Będzie to stała opłata naliczana, nie jak dotychczas, w zależności od ilości pojemników na odpady, ale najczęściej w przeliczeniu na jednego mieszkańca gminy. Opłata ta będzie uiszczana w miejscu zamieszkania niezależnie od miejsca stałego zameldowania mieszkańców. Mieszkańcy nie będą już musieli podpisywać umów z firmami odbierającymi odpady. Gmina lub działający w jej imieniu związek międzygminny (jak to jest w przypadku naszej gminy) zorganizuje przetarg na obsługę mieszkańców. Nie będzie więc już sytuacji, że po ulicach w różnych terminach jeżdżą śmieciarki różnych firm. Zmiany tę będą następowały stopniowo i nie powinny zakłócić systemu odbioru odpadów komunalnych od mieszkańców.

Marek Orzechowski

Ulice w Nądni mają swoje nazwy

Dnia 6 marca 2012 roku weszła w życie nowa uchwała odnośnie nadania nazw ulic we wsi Nądnia. Na spotkaniu informacyjnym, które odbyło tego samego dnia, Sołtys Nądni - Jan Kostera poinformował mieszkańców o konieczności złożenia wniosku o wymianę dowodu osobistego, odbiorze zaświadczenia o przemeldowaniu oraz o złożeniu wniosku o nadanie nowego numeru domu. Nadanie nazw ulicom Nądni spowodowało zmianę numeracji porządkowej posesji.

Marcin Kłerek

Nowotomska Izba Gospodarcza zaprasza do współpracy

Przedsiębiorcy z gminy Zbąszyn zapoznali się z działalnością Nowotomskiej Izby Gospodarczej, a także funkcjonującym przy niej Sądem Arbitrażowym. Na spotkaniu, które odbyło się 23 lutego 2012 roku w Urzędzie Miejskim, zaprezentowana została historia oraz korzyści wynikające z przystąpienia do NIG. Początki działalności stowarzyszenia przedstawił prezes Zarządu Ryszard Nowaczekiewicz, możliwości korzystania ze szkoleń dla pracowników oraz projektów realizowanych przez Nowotomską Izbę Gospodarczą nakreśliła kierownik biura Anna Kuczyńska mieszkanka Zbąszynia, a zasady polubownego rozstrzygania sporów przez przedsiębiorców wyjaśnił prezes Sądu Arbitrażowego NIG – Włodzimierz Brych.

W czasie spotkania na ręce burmistrza Zbąszynia Tomasza Kurasińskiego prezes Sądu Arbitrażowego NIG przekazał zaproszenia dla firm, działających w gminie Zbąszyn na konferencję z cyklu „Arbitraż i Mediacja w teorii i praktyce”, pt. „Tendencje unifikacyjne w ADR, a odrębności krajowych systemów prawnych”.

Oferta Nowotomskiej Izby Gospodarczej dotyczy bardzo szerokiego pola funkcjonowania zarówno małych, jak i dużych firm. Przedsiębiorcy mogą liczyć na wsparcie od samego początku swej działalności, konsultując administracyjno-prawne aspekty wprowadzenia firmy na rynek, możliwości ubiegania się o pomoc w ramach funduszy UE, Funduszy Pracy czy



Prezes Sądu Arbitrażowego NIG – Włodzimierz Brych przekazuje zaproszenia burmistrzowi Zbąszynia

Europejskiego Funduszu Społecznego. Wiele korzyści wiąże się także z możliwością szkoleń dla pracowników zarówno z zakresu podstawowej obsługi komputera, jak i bardziej wyspecjalizowanych dotyczących, np. BHP, zamówień publicznych czy szkoleń

podatkowych. Dokładniejszych informacji można na temat NIG oraz działającego przy niej Sądu Arbitrażowego można zasięgnąć odwiedzając stronę internetową www.nig.org.pl.

Ruch jest coraz większy

Gimnazjaliści ze Zbąszynia pod opieką nauczycielki Izabeli Kałuskiej przystąpili do realizacji zadania pt. „Raz, dwa, trzy, auta liczysz Ty” w ramach projektu edukacyjnego e – Akademia Przyszłości. W tym celu grupa ponad dwudziestu uczniów dwukrotnie podjęła się liczenia pojazdów jadących w obu kierunkach. Według obserwacji z listopada 2011 r., każdego dnia od godz. 8.00 do godz. 16.00 pod oknami szkoły przejeżdża ponad 600 samochodów ciężarowych i ponad 3300 samochodów osobowych. Badania przeprowadzone 22 marca wykazały wzrost liczby samochodów ciężarowych. W celu wyeliminowania błędów pomiarowego uczniowie podejmują się ponownego liczenia. Uzyskane dane mogą być argumentem w staraniach o wybudowanie obwodnicy miasta.



Zmiany w prawach zwierząt

Niewiele osób jest świadomych zmian wynikających z nowelizacji ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, która weszła w życie dnia 1 stycznia 2012 roku. W znowelizowanej ustawie znalazł się zapis zabraniający trzymania zwierząt domowych na uwięzi w sposób stały dłużej niż 12 godzin w ciągu doby lub powodujący u nich uszkodzenie ciała bądź cierpienie oraz niezapewniający możliwości niezbędego ruchu. W związku z tym każdy, kto ma psa na uwięzi, powinien zapewnić mu możliwość wybiegania się, a pies nie może być dłużej uwiązany niż 12 godzin bez przerwy. Długość uwięzi nie może być krótsza niż 3 m. Zwierzęta powinny też mieć dostęp do światła dziennego, jedzenia i stały dostęp do wody. Należy o tym pamiętać zwłaszcza latem, gdy temperatury są bardzo wysokie.

Niestety ciągle jeszcze znajduje się w lesie lub miejscu odosobnionym uwiązanego psa lub kota, porzuconego przez właściciela. Osoba, która znajdzie takie zwierzę po zmianie przepisów, powinna o tym fakcie poinformować straż miejską lub policję. Z początkiem br. wprowadzono również zakaz handlu zwierzętami domowymi poza hodowlami oraz sprzedaży zwierząt domowych na targach i giełdach. W tej sytuacji łamię prawo zarówno sprzedający



jak i kupujący. Zapisem, na który należy zwrócić szczególną uwagę jest zakaz puszczania psów bez możliwości ich kontroli i bez oznakowania umożliwiającego identyfikację właściciela lub opiekuna. Przepis ten jest nagminnie łamany, o czym świadczą psy biegające luzem po gminie, z których większość, jak się okazuje ma swojego właściciela. Na koniec chciałabym tylko przypomnieć wszystkim posiadaczom psów o zapisie w regulaminie utrzymania porządku i czystości na terenie gminy Zbąszyn, który obowiązuje od 2006r. i zobowiązuje utrzymujących psy do usuwania zanieczyszczeń pozostawionych przez pupile. Środki pochodzące z podatku gmina zamierza przeznaczyć na poprawę warunków opieki nad bezdomnymi psami
Joanna Przybylska

Zbąszyń w Euroregionie



Od lewej Kamil Sierotowski i Manfred Hermasch

Gmina Zbąszyń staje się powoli aktywnym członkiem Stowarzyszenia Gmin RP Euroregion „Sprewa-Nysa-Bóbr”. Pod koniec marca, w żarskim Centrum Konferencyjnym „AMBER” odbyła się XXXVII Konferencja Stowarzyszenia Gmin RP Euroregion „Sprewa-Nysa-Bóbr”. Konferencję poprowadził Prezes Konwentu Stowarzyszenia Czesław Fiedorowicz. Na temat pracy Euroregionu wypowiedział się też Prezydent niemieckiego biura Euroregionu „Spree-Neiße-Bober” pan Dietmar Friese. Uczestnicy Konferencji na wniosek Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej udzielili absolutorium Konwentowi Stowarzyszenia. Podczas Konferencji podjęto uchwały dotyczące budżetu i utrzymania składki członkowskiej na poziomie obowiązującym w roku 2011, a także podjęto uchwałę o przystąpieniu Euroregionu do Federacji Euroregionów Rzeczypospolitej Polskiej.



Przedstawiciele władz Stowarzyszenia Gmin RP Euroregion „Sprewa-Nysa-Bóbr”

Federacja ma na celu występowanie we wspólnym interesie Euroregionów, ich reprezentację, wspieranie działań prowadzonych przez Euroregiony oraz na rzecz włączenia Federacji w politykę rozwoju prowadzoną przez władze RP. Pierwsza siedziba Federacji ma znajdować się w siedzibie Stowarzyszenia Euroregionu „Sprewa-Nysa-Bóbr” w Gubinie.

Informacji na temat Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska-Brandenburgia udzieliła Sylwia Pędzińska, kierownik Wspólnego Sekretariatu Technicznego dla tego programu, a na temat

Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska – Saksonia – Justyna Kurasiak ze Wspólnego Sekretariatu Technicznego w Dreźnie.

Po przerwie o godz. 12.00 nastąpiło otwarcie podsumowującej Konferencji w ramach projektu „Inicjowanie, wspieranie i rozwój transgranicznych partnerstw projektowych”, w którym bierze udział również gmina Zbąszyń. Konferencję poprowadził Prezes Konwentu Stowarzyszenia Czesław Fiedorowicz. Na wstępie Prezes opowiedział o zainteresowaniu Programem i wyraził nadzieję na dalszą współpracę gmin, stowarzyszeń i instytucji w ramach projektu. W ramach projektu pn. „Inicjowanie, wspieranie i rozwój transgranicznych partnerstw projektowych” Stowarzyszenie Gmin RP Euroregion „Sprewa – Nysa – Bóbr” i Stowarzyszenie Euroregion Neisse e.V., od 2009 roku wspierają instytucje zainteresowane współpracą z sąsiadami zza Nysy Łużyckiej, w nawiązywaniu kontaktów partnerskich.

Koordinator projektu Polska - Saksonia, Mariusz Welman – pracownik polskiego biura Euroregionu „Sprewa-Nysa-Bóbr”, przedstawił w krótkim wystąpieniu główne założenia projektu i podsumował działania projektowe.

Z kolei Gerhard Watterott, dyrektor Euroregionu Neisse e.V. z siedzibą w Zittau, opowiedział o współpracy z polskim Stowarzyszeniem „Sprewa-Nysa-Bóbr” i wspólnych osiągnięciach. Wyraził też nadzieję na dalszą udaną współpracę.

Podczas Konferencji o swoich doświadczeniach opowiedzieli przedstawiciele polskich miast i gmin oraz niemieckich gmin i organizacji, które nawiązały lub rozwinęły współpracę w ramach projektu.

Burmistrz Schwepnitz Elke Röthig i burmistrz Koźuchowa Andrzej Ogrodnik, jako pierwsi wspólnie wystąpili, aby zdać relację ze współpracy. Obie gminy jeszcze półtora roku temu poszukiwały partnerów do polsko – niemieckiej kooperacji. Udało się ją zainicjować w listopadzie 2010 r. na

warsztatach w ramach projektu „Inicjowanie, wspieranie i rozwój transgranicznych partnerstw projektowych”, podczas których podpisany został List Intencyjny o współpracy. 16 września 2011 r. w Zamku Książęcym w Koźuchowie gminy podpisały Umowę Partnerską. Dzisiaj współpracują ze sobą przede wszystkim przedstawiciele administracji i Straży Pożarnych z obu miejscowości.

Następnie o swoich doświadczeniach dotyczących współpracy opowiedzieli pierwszy Z-ca Burmistrza Schleife Manfred Hermasch oraz przedstawiciel Urzędu Miejskiego w Zbąszyniu Kamil Sierotowski.

- Działania podejmowane w ramach współpracy pomiędzy gminą Zbąszyń i Schleife zostały zaprezentowane podczas "Giełdy partnerstw" w ramach projektu "Inicjowanie, wspieranie i rozwój transgranicznych partnerstw projektowych" - mówi Kamil Sierotowski.

Przedstawiciele obu gmin zaprezentowali to co już zostało zrobione oraz plany na najbliższy czas. W ramach zakończonych działań wykonano materiały promocyjne oraz strony internetowe promujące zawarte partnerstwo, w najbliższych planach jest wspólna organizacja dożynek gminnych. Priorytetem podejmowanych przez Gminę Zbąszyń działań jest wsparcie inicjatyw małych organizacji pozarządowych. Chodzi o przedsięwzięcia realizowane przez ludzi funkcjonujących w danym środowisku (przez siebie i dla siebie). Jednym z celów jest też aktywizacja lokalnej społeczności i pobudzanie jej do dalszych działań, w tym bez wsparcia zewnętrznego.

- Oddolne inicjatywy, każdorazowo są unikalne, tutaj nie ma miejsca na działania schematyczne - dodaje K. Sierotowski – Zachodzi korzystniejsza relacja pomiędzy nakładami finansowymi a osiągniętym rezultatem. Projekty są tańsze. Co więcej osiągnięte efekty są trwalsze i wprowadzają wartość dodaną do podejmowanych działań, szczególnie w sferze przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu i bezrobociu (zjawisko „wyjścia do ludzi”). Jednak są pewne mankamenty w dostępie do funduszy pomocowych za pośrednictwem Euroregionu. Wspólnie z partnerem niemieckim zwróciliśmy na to uwagę, podczas konferencji. Mimo atrakcyjnego dofinansowania sięgającego nawet 95 % istnieje realne zagrożenie, że wiele ciekawych pomysłów nie zostanie zrealizowanych, z uwagi na system refundacyjny funkcjonujący w Funduszu Małych Projektów w ramach Programu Operacyjnego współpracy transgranicznej Saksonia – Polska 2007 – 2013, który pozwala jedynie na zwrot poniesionych w całości wydatków. Gmina Zbąszyń zaproponowała konieczność podjęcia dyskusji nad wprowadzeniem systemu zaliczek na poziomie minimum 80%. Większość organizacji dysponuje budżetem rocznym na poziomie do 2000 zł co sprawia, że nie są w stanie sięgnąć po dofinansowanie.

Ach te Kobiety! – Święto Kobiecości w Zbąszyńskim Centrum Kultury

W Zbąszyńskim Centrum Kultury odbyło się spotkanie zatytułowane „Święto Kobiecości”, dedykowane wszystkim paniom z gminy Zbąszyń.

Program rozpoczął swoją opowieścią o sytuacji kobiet w Tanzanii Krzysztof Sadowski, dziennikarz poznańskiego radia Merkury, prezentując materiały filmowe i fotograficzne zebrane podczas podróży do Afryki. Następnie zgromadzonej publiczności ogłoszony został werdykt konkursu fotograficznego – „Kobiecość” zorganizowanego przez Zespół Szkół nr 1 im. S. Garczyńskiego. Autorką najlepszych zdjęć okazała się Aleksandra Piskorska. Zaproszone panie mogły wysłuchać specjalnie przygotowanego przez uczniów i absolwentów ZS nr 1 recitalu pod tytułem „Babę zesłał Bóg”, wyreżyserowanego przez pedagoga Annę Kotecką. Na zakończenie, wśród pań, które wypełniły specjalne kupony, rozlosowane zostały kosmetyki firm Avon i Oriflame.

Warto przypomnieć, że Międzynarodowy Dzień Kobiet ustanowiony został w 1910 roku przez Międzynarodówkę Socjalistyczną na konferencji w Kopenhadze, będąc odpowiedzią na dyskryminację i ograniczenie praw wyborczych kobiet. Początkowo nie był przypisany do żadnej konkretnej daty. Z kolei w Polsce data 8 marca przyjęła się w związku z pierwszymi obchodami tego święta w Związku Radzieckim w 1913 roku.

Mateusz Basiński



Dzień Kobiet w Nądni

Męska część Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju wsi Nądni tradycyjnie organizuje dla mieszkanki wsi i pań zaproszonych spotkanie z okazji Dnia Kobiet.



Jest to już trzyletnia tradycja, którą zapoczątkowano w momencie powstania stowarzyszenia. Tym razem ku zaskoczeniu ponad setki pań, na scenie miejscowej sali wiejskiej pojawił się zespół z Meksyku. Muzycy w charakterystycznych strojach wykonali kilka szlagierowych utworów. Salwy śmiechu wzbudzał program przygotowany przez „Kabaret Klakoty” z Dąbrówki Wielkopolskiej. Do życzeń dołączył się też burmistrz Zbąszynia Tomasz Kurasiński.

Zapisz dziecko na półkolonie

Do 15 kwietnia trwają zapisy na półkolonie letnie, które w tym roku odbędą się w dwóch turnusach, d 25 do 31 lipca i od 1 do 7 sierpnia. Odpłatność za dziecko wynosi 50 zł. Karty kwalifikacyjne można pobrać w sekretariatach szkół z Gminy Zbąszyń, w referacie obsługi placówek oświatowych Urzędu Miejskiego i na stronie internetowej Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Chrosnicy www.zspc.zbaszyn.pl. Po wypełnieniu karty należy dostarczyć do sekretariatu Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Chrosnicy lub Urzędu Miejskiego w Zbąszyniu. Szczegółowe informacje można uzyskać pod tel. 683847477 i 726407805 oraz mailem spgch1@wp.pl. Organizatorzy zapewniają fachową opiekę pedagogiczną, ubezpieczenie i posiłek. Program kolonii będzie bardziej atrakcyjny niż ubiegłoroczny. Obecnie trwa ustalanie szczegółów. Ewa Biniś

Seniorzy na wystawie wielkanocnej w gminie Kłodzko

Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Dolnośląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego i Gmina Kłodzko były organizatorami XV Spotkań Tradycji Wielkanocnych Ziemi Kłodzkiej, które odbyły się w Ścinawce Średniej.

Tradycyjne potrawy wielkanocne prezentowało blisko 90 Kół Gospodyń Wiejskich i Stowarzyszeń z 8 gmin powiatu kłodzkiego oraz zaproszone grupy gmin partnerskich i przygranicznych Czech. Honorowy patronat nad spotkaniami objęli Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Marszałek Województwa Dolnośląskiego i Wojewoda Dolnośląski.

Gminę Zbąszyń reprezentował tam Zespół Śpiewaczy Zbąszyńskich Seniorów, który przygotował tradycyjny stół wielkopolski z elementami charakterystycznymi dla gminy Zbąszyń – miniaturką koziołka i herbem miasta. Na stole znalazły się między innymi baby wielkanocne, nadziewane jajka, zwijana szynka i budzący duże zainteresowanie wśród zwiedzających baranek z masła wykonany przez Aleksandrę Nowak, babka gotowana wykonana przez Marię Świątek, baranek i kura upieczone przez Jadwigę Przybyłą, piramidka z różnej wielkości babek Janiny Młodystach oraz mazurek przyozdobiony przez Jadwigę Janowską. Smakowicie wyglądał pasztet i galarety drobiowe przygotowane przez Teresę Szulc, dekoracje stołu przygotowane zostały przez Dionizę Kurasieńską i Jadwigę Janowską. Zwiedzający podkreślali oryginalność smaków szynki i kielbasy z zakładu Rzeźnictwa i Wędliniarstwa Małgorzaty i Eugeniusza Bocerów. Zbąszynianie wystąpili też z programem piosenek wiosennych, śpiewając o pięknie Ziemi Zbąszyńskiej i Kłodzkiej, a także zachęcali do wspólnej zabawy. Zorganizowali koncert m.in. dla mieszkańców Kotliny Kłodzkiej i uczniów Szkoły Podstawowej im. S. Mikołajczyka. Spotkali się też z mieszkańcami Wielistawia i Jaskowej Górnej. Współpraca Gminy Zbąszyń z wiejską Gminą Kłodzką, datuje się od czasu powodzi, na południu Polski. Wówczas mieszkańcy Zbąszynia gościli grupy dzieci i młodzieży, podczas gdy ich rodzice usuwali skutki kataklizmu.



Zbąszyńscy Seniorzy przy wielkopolskim stole wielkanocnym



Młodzież z gminy Kłodzko włączyła się w „Zakreconą akcję”

17 stycznia – ważny dzień także w Stefanowie

17 stycznia to dla mieszkańców gminy Zbąszyń jedna z ważniejszych dat w roku. Święto obchodzone jest tylko przez Zbąszyniaków, ale także mieszkańców okolicznych wiosek, które w czasie Powstania Wielkopolskiego zaangażowane były w walkę o powrót w granice Państwa Polskiego. Jednym z wielu miejsc zaciętych walk powstańczych w naszej gminie była wieś Stefanowo. Mobilizacja powstańcza rozpoczęła się w Stefanowie już 6 stycznia 1919 roku. Na wieść o odzyskaniu przez Wojska Polskie Nowego Tomyśla, za broń

chwyciło blisko 30 mężczyzn. Pierwszą akcją bojową powstańców ze Stefanowa, było rozkręcenie toru kolejowego od strony Zbąszynia, co miało na celu uchronić przed atakiem pociągu pancernego. W kolejną rocznicę wybuchu powstania, kwiaty pod tablicą upamiętniającą walczących mieszkańców złożyli wychowankowie Przedszkola w Stefanowie wraz z Radą Sołecką. Zgromadzeni odśpiewali także Rotę w podziękowaniu za trud i męstwo żołnierzy.

Mateusz Basiński



Sołtys Stefanowa – Marek Sołtysik wraz z wychowankami Przedszkola w Stefanowie składa kwiaty pod tablicą upamiętniającą udział mieszkańców w Powstaniu Wielkopolskim.

Hitlerowskie obozy pracy przymusowej na Ziemi Zbąskiej

Obóz pracy przymusowej dla Żydów w Przychodzku był jednym z 25, które Niemcy utworzyli od Frankfurtu nad Odrą do Poznania. Obozy te nosiły niemiecką nazwę Reichautobahnlager, czyli obozy autostrady Rzeszy – RAB. Podlegały one Generalnemu Inspektorowi Niemieckiego Systemu Dróg w Berlinie. Autostrady miały łączyć stolice okręgów. Dyrektywę o ich budowie wydał Hitler, gdy rozpoczęto przygotowania do agresji na Związek Radziecki.

Pierwsze transporty

W łódzkim getcie obowiązek dostarczenia robotników został skierowany do Urzędu Pracy przy Przełożonym Starszeństwa Żydów. Pierwszy transport z łódzkiego getta do obozów autostradowych odszedł 10 grudnia 1940 roku i po nocnej podróży dotarł do Torzymia. Wiosną 1941 roku zaczęto kierować robotników żydowskich do obozu RAB w Wielkopolsce. Żydzi, nim dotarli do obozów pracy byli badani przez lekarzy. Badania owe były bardzo stresujące i dla lekarzy i dla badanych, a to z tego powodu, iż w owym czasie funkcjonował już obóz zagłady w Chełmnie nad Nerem i nie było pewności czy dany transport dotrze do obozu pracy, czy też do obozu zagłady.

W Przychodzku pracowało blisko 400 więźniów

Obóz w Przychodzku mieścił się około 2 km na wschód od toru kolejowego Zbąszyń – Międzychód. Istniał od kwietnia 1941 roku do 13 stycznia 1943 roku. Więźniowie mieszkali w 6 barakach o wymiarach 8x28 m. Każdy barak dzielił się na kilka izb, w których umieszczono od 15 do 20 osób. Wewnątrz były drewniane prycze, na które narzucano wypchane słomą sienniki. Do przykrycia był jeden koc, zimą drugi dodatkowy. W listopadzie 1941 roku odnotowano w obozie 364 więźniów, 24 marca 1942 roku 300, a w grudniu 1942 roku 70. Komendantem obozu był Ernst Witting, a strażnikami i Niemcy i Polacy.

Głódowe porcje

Najważniejsze zadania żydów polegały na karczowaniu lasu i wywożeniu na pobocze nadmiaru ziemi. Niezwykła była technika wycinki drzew. Żydzi mieli do dyspozycji oburęczne, półokrągłe piły, które obejmowały drzewa. Na nasypie z lewej strony przejazdu kolejowego znajdowała się świetlica, w której odbywały się rozprawy nad więźniami i miała swoje biuro firma przewozowa HARTWIG, która m.in. wywoziła piach z terenu autostrady. Na drodze z obozu do miejsca pracy leżała prostokątna płyta betonowa, na której wymierzano Żydom za najdrobniejsze przewinienia karę chłosty.

Bardzo ciężka praca połączona była z bardzo kiepską higieną i wyżywieniem. Do wieszania odzieży służył gwóźdź w ścianie, kostkę kiepskiego mydła przydzielano na miesiąc dla dwóch osób. Nic dziwnego, iż więźniów dręczyły wszy i pchły. Panował też głód. Na tydzień przewidywano dla Żydów 250g końskiego mięsa, 100g tłuszczu i 2250g



Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Łomnicy, przy kamieniu na którym wykonywano kary cielesne.

chleba. Posiłki sporządzano też m.in. z zepsutej kapusty, jarmużu, pokrzywy, zgniłych jarzyn, brukwi, liści buraczanych i owczej padliny.

Niemka dokarmiła Żydów

Byli i Niemcy życzliwi żydowskim więźniom. W Przychodzku droga z autostrady do baraków wiodła w pobliżu domostwa Niemki Lubasch, zwanej przez miejscowych Alte Min. Staruszka w pobliżu zewnętrznej ubikacji miała w skrzyni przyszykowane uparowane ziemniaki, które ukradkiem podjadali więźniowie. Czyniła to tak sprytnie, iż o dożywianiu Żydów nie wiedział nawet jej mąż. Bywało też inaczej. Zbliżał się Nowy Rok i jeden z Żydów udał się do Niemca Zeifferta, aby złożyć mu życzenia noworoczne. Pewnie liczył na to, iż w ten niezwykle dzień zostanie nakarmiony do syta. Niestety, zastał go dozorca obozowy Hubert Krieger i skatował. Żydzi z obozu w Przychodzku byli również dowożeni na majątek Marii Schoepke, gdzie wykonywali prace polowe. Pracowali też u gospodarzy w

Przychodzku. Gospodarz Muller wziął 4 Żydów do zbierania ziemniaków, a jego żona dała im po pracy na drogę dwa chleby.

W okresie istnienia obozu pracy przymusowej dla Żydów w Przychodzku zamęczonych zostało 4 więźniów. W drugiej połowie 1942 roku Niemcy zaczęli likwidować obozy autostradowe z powodu większych, niż zakładano kosztów oraz z powodu niepowodzeń na froncie wschodnim. Obóz w Przychodzku został zlikwidowany najpóźniej, bo 13 stycznia 1943 roku, a 15-osobową grupę więźniów skierowano do obozu miejskiego w Chodzieży.

W Zbąszyniu Żydzi rozbudowywali dworzec

Obóz pracy przymusowej dla Żydów w Zbąszyniu istniał od 23 maja 1941 roku do 28 października 1943 roku. Więźniowie pracowali głównie przy rozbudowie dworca kolejowego w Zbąszyniu, zatrudniano ich też do określonych prac w Zbąszyniu.

c.d. na str. 11



Miejsce przebywania żydowskich więźniów w okolicach Zbąszynia

Hu! Hu! Ha! Nasza zima zła? ferie zimowe w gminie Zbąszyń

Jak to zwykle bywa, gdy mijają Święta Bożego Narodzenia i przychodzi Nowy Rok najmłodszy z upragnieniem wyczekują zimowych wakacji, bo to w końcu dwa tygodnie niekoniecznie bolesnego rozstania ze szkolną ławką i podręcznikami. Podobnie jak w poprzednich latach, także i w tym roku pojawiła się bogata oferta zajęć organizowanych przez Zbąszyńskie Centrum Kultury, Zbąszyńskie Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji, Bibliotekę Publiczną a także poszczególne placówki szkolne. A oto jak spędzili tegoroczne ferie zimowe uczniowie naszej gminy.

Ferie w zbąszyńskiej Bibliotece Publicznej

Od 13 do 24 lutego 2012 r. trwały ferie zimowe. W tym czasie zbąszyńska biblioteka przygotowała sporo atrakcji dla dzieci szkół podstawowych. W sumie było ok. 40 uczestników.

Zajęcia, które prowadziła szefowa placówki Barbara Kostyra odbywały się w godzinach od 14.00 do 16.00. Spośród różnych zabaw, największą popularnością cieszyły się „Listonosz”, „Pieniążek”, „Kapucyn”, „Poznajmy się”. Starsi uczestnicy codziennie rozwiązywali krzyżówki, a młodszy wykazywali się zdolnościami plastycznymi. Wspólnie śpiewali piosenkę o Zbąszyniu i „Z popielnika na Wojtusia”. W Walentynki nawzajem przyklejali sobie serduszka, a dla swoich najbliższych składali paszczaki. Odbywały się też turnieje drużynowe: „Zbąszyń – moje miasto”, „Ułóż łańcuch imion, miast i rzeczowników” itp. Za dobrze rozwiązane zadania otrzymywali słodkie upominki. Przeprowadzona została również pogadanka na temat biblioteki i książki oraz były czytane i opowiadane bajki.

Tradycyjnie odbyła się dyskoteka z konsumpcją, tym razem we wtorek (Podkoziółek). Na stołach pojawiły się słodkości i napoje. Oprócz tańców były zabawy ruchowe, m.in. dmuchanie balonów, darcie pasków z gazety, taniec z balonami, wyścig drużynowy z jawkami na łyżce. Na koniec wybrano królową i króla dyskoteki, którymi zostali Oliwia Andrzejewska i Kacper Andrzejak.

W ostatnim dniu ferii po grach i zabawach wszystkie dzieci otrzymały dyplomy oraz czekolady. Uczestnicy, którzy byli obecni na wszystkich zajęciach w księżnicy, a było ich ośmioro (Maksymilian Gawęł, Olga Laskowska, Oliwia Andrzejewska, Maja Krajewska, Martyna Krzyżańska, Milena Szczeszek, Roksana Krawiec, Jakub Łukaszewski) dodatkowo otrzymali folder o Zbąszyniu oraz długopis. Zrobiono też pamiątkowe zdjęcie uczestników zajęć w bibliotece. Dziękujemy uczestnikom i zapraszamy za rok. Barbara Kostyra

Filmowo, plastycznie, kabaretowo i tanecznie w Zbąszyńskim Centrum Kultury

Zapisała się na nie ogromna ilość dzieci, bo aż 58, które jednemu prowadzącemu ciężko było ogarnąć, więc prowadzili je wszyscy, którzy mogli oderwać się od codziennych obowiązków. Po drugie zrobiliśmy podsumowanie zajęć z rodzicami, którzy mogli podziwiać dwutygodniową pracę twórczą swych pociech. I po trzecie i najważniejsze – po raz pierwszy rodzice szczerze nam dziękowali za zorganizowanie zajęć dla ich dzieci, co nie ukrywam było bardzo bardzo miłe dla zaproszonych artystów prowadzących i dla nas samych. Były to zajęcia wyjątkowe, bo w pierwszym tygodniu z animacji filmowej – dzieciaki lepiły postacie i całe sceny z plasteliny, wymyślały historie i potem animowały. Na koniec powstawał film, który mogliśmy obejrzeć w Galerii Baszta jak i wymyślone postaci wykonane przez dzieci. Do tego Monika Kuczyniecka pokazała swój dorobek artystyczny, a ma się czym pochwalić. Były między innymi plastelinowe teledyski dla Voo Voo i Czesława. W drugim tygodniu artystka Agnieszka Czarkowska dosłownie „zagoniła” dzieciaki do wielkiego przedsięwzięcia plastycznego pt. „eksperymentarium - ślady i symbole”. Na sali Zbąszyńskiego Centrum Kultury powstała wielka instalacja, a dzieciaki doskonale się bawiły i wiele skorzystały, poznając zupełnie nowe techniki plastyczne. Przez całe dwa tygodnie trwały też zajęcia taneczne prowadzone przez Reginę Gołek oraz kabaret dziecięcy, któremu szefował Waldek Chwałkowski. Wszystkie zajęcia zostały podsumowane w ostatni dzień ferii – przyszło wtedy wielu rodziców, żeby zobaczyć czego dokonali dzieci przez 2 tygodnie wspólnej zabawy i pracy. W międzyczasie był też balik karnawałowy, dyskoteka i gościliśmy mistrza magii. Katarzyna Kutzman-Solarek

Dwa tygodnie na sportowo!

Zbąszyńskie Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji na czas ferii zimowych przygotowało bogatą ofertę zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży z gminy Zbąszyń. Przygotowane propozycje miały stanowić zachętę do aktywnego spędzania czasu wolnego. Mocnym akcentem było Sportowe Rozpoczęcie Ferii na Lodowisku. Impreza skierowana do najmłodszych rozpoczęła się w piątek, 10 lutego o godzinie 16.00. Mimo panującego mrozu na lodowisku zgromadzili się licznie rodzice wraz z dziećmi. Imprezę rozpoczęła krótka rozgrzewka przygotowana przed Zbąszyńskie Centrum Kultury, przeprowadzona przez Reginę Gołek. Uczestnicy wzięli udział w wielu

konkurencjach, takich jak slalom, strzał krążkiem hokejowym do bramki, "czajnikowy" carling czy tor przeszkód. Na wszystkich uczestników czekały słodkie niespodzianki a najlepsi zawodnicy i zawodniczki otrzymali pamiątkowe medale. Każdy uczestnik i widz mógł posilić się pyszną grochówką i gorącą herbatą z cytryną. W imprezie uczestniczył burmistrz Zbąszynia Tomasz Kurasiński wraz z radnymi, którzy sędziowali poszczególne konkurencje.

Kolejne dni ferii upłynęły pod znakiem imprez organizowanych w hali "Zbąszynianka", a skierowanych do dzieci szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Wiodącymi dyscyplinami były unihokej, piłka nożna, siatkarskie zmagania "2" i "3", siatkarskie single, trio basket oraz tenis stołowy. Wszyscy uczestnicy otrzymywali medale bądź dyplomy. Odbyły się także dwa turnieje piłki nożnej zorganizowane przez miejscowy klub sportowy "Obra" dla młodzików i juniorów. Na sali fitness odbywały się zajęcia taneczne wraz z zespołem cheerleaderek "Chili" ze zbąszyńskiego Gimnazjum, w których licznie uczestniczyły również dziewczęta ze Szkoły Podstawowej. Sportowe ferie zostały zorganizowane przy współpracy z miejscowymi nauczycielami wychowania fizycznego. Tomasz Szczechowicz

Ciekawe ferie w Chrońnicy

W drugim tygodniu ferii dzieci również chętnie uczestniczyły w zajęciach prowadzonych przez nauczycieli. Podczas zajęć można było wyczarować „gniotki” z balona i mąki. "Zimowy kolorowy pejzaż" uczniowie malowali na zajęciach plastycznych, rozwijających, wyobraźnię i logiczne myślenie. Wydzieranka była jedną z form zajęć kształtujących wyobraźnię. Wykonanie talerzyków z szarych gazet i kleju, kolorowanie i ozdabianie farbami, wstążkami, cekinami według pomysłów dzieci wprowadzało w czar plastyki twórczej. Saneczki z papieru, prace z masy solnej to zajęcia uwielbiane przez dzieci. Zajęcia rozwijające wyobraźnię i twórczość dzieci pokazały co można wyczarować z rurek tekturowych. Odbyła się także pogadanka na temat zdrowego odżywiania zatytułowana „Dlaczego warto jeść owoce?”. Na zajęciach dzieci wykonały także smaczne sałatki. Ewa Binias

Ferie w Szkole Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich z przedszkolem w Łomnicy

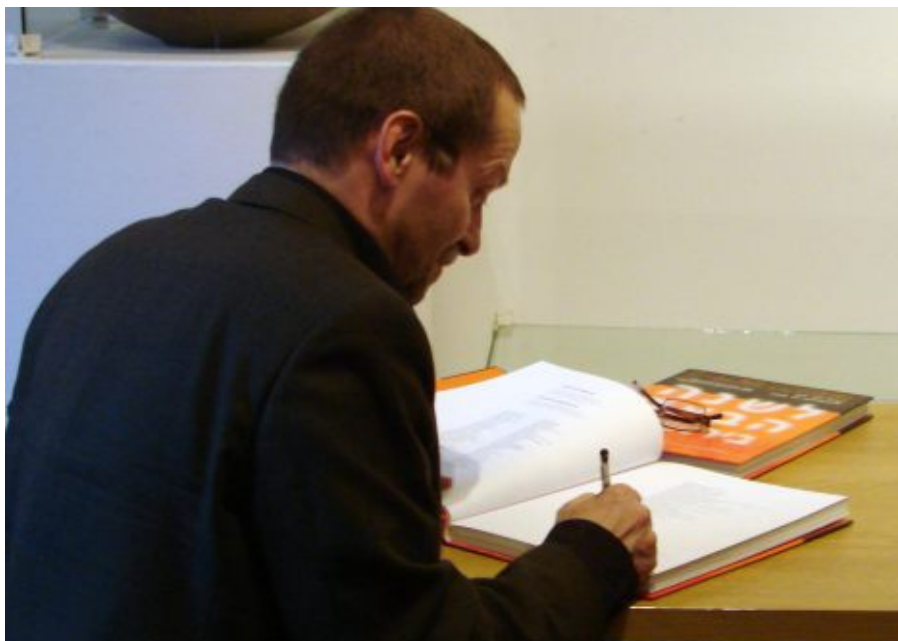
W pierwszym tygodniu ferii organizowane były zajęcia sportowe. Odbył się turniej unihokeja, tenisa stołowego oraz skok wzwyż. Zwycięzcy zawodów otrzymali medale, a wszyscy uczestnicy pamiątkowe dyplomy. W drugim tygodniu również miały miejsce zajęcia sportowe, ale główną atrakcją były integracyjne gry i zabawy w kręgu, zajęcia kulinarne oraz warsztaty plastyczne: ćwiczenie rysunku, malowanie plakatu reklamującego ciekawą lekturę. Czas ferii upłynął przyjemnie, pożytecznie i z humorem. Piotr Weber

Do zobaczenia za rok w Jerozolimie... - zbąszyńsko-izraelska Odyseja powrotu

Ukazała się najnowsza książka odslaniająca przebieg dramatycznych wydarzeń rozgrywających się w Zbąszyniu w 1938 roku. Oficjalne pojawienie się publikacji na rynku wydawniczym zainaugurowało spotkanie ze współredaktorem - Wojciechem Olejniczakiem, które odbyło się w niedzielę 19 lutego 2012 w Muzeum Ziemi Zbąszyńskiej i Regionu Kozła.

„Do zobaczenia za rok w Jerozolimie” mówi o historii Żydów zatrzymanych na zbąszyńskim dworcu kolejowym w 1938 roku po wypędzeniu przez wojska hitlerowskie poza granice III Rzeszy. To książka, w której znajdziemy zarówno teksty naukowo-historyczne przedstawiające sytuację Żydów w Wielkopolsce w okresie dwudziestolecia wojennego, jak i spisane wspomnienia ludzi, dla których Polenaktion było początkiem długiej tułaczki po Europie. Praca stanowi bardzo wnikliwy portret Zbąszynia tuż przed wybuchem II Wojny Światowej, ukazując niewyobrażalne zmiany i zagrożenie wynikające ze zwiększenia się w ciągu kilku dni liczby mieszkańców zaledwie 5 tysięcznego miasteczka o ponad 9 tysięcy Żydów wypędzonych z Rzeszy. Tragedia i dramatyzm wydarzeń rozgrywających się w 1938 roku opisane w jednym z rozdziałów przez Jerzego Tomaszewskiego stanowią punkt kulminacyjny książki, narracja faktów historycznych wydaje się fatalistycznym, niemalże nierealnym scenariuszem.

Redaktorzy – Izabela Skórzyńska oraz Wojciech Olejniczak komponują całość pracy osnuwając prawdziwe wydarzenia poetyckim motywem podróży. Na dworcu kolejowym w Zbąszyniu zatrzymuje się czas, nie na chwilę, nie dla jednego – zatrzymuje się na kilka miesięcy, dla kilku tysięcy



Wojciech Olejniczak podpisuje książkę podczas spotkania autorskiego w Muzeum Ziemi Zbąszyńskiej i Regionu Kozła

podróżnych. W tym zatrzymaniu rozkwita jednak życie, które jest możliwe dzięki pomocy mieszkańców Zbąszynia. „Do zobaczenia za rok w Jerozolimie” wybrzmiewa niczym wers modlitwy, pozdrowienia, które daje nadzieję na szybki powrót do ojczyzny. W wymiarze literackim książka jest więc wyraźnie Odyseją powrotu opisującą początek największej i jednocześnie najbardziej dramatycznej podróży całego XX stulecia. Niestety dla wielu wyznawców Judaizmu jest to podróż kończąca się w obozach pracy lub obozach zagłady. Autorowi udaje się dotrzeć do osób i korespondencji, dzięki którym wspomnienia pozostają wyraźne, nienaruszone upływającym czasem. Obok

historiograficznych tekstów wprowadzających, opowieści naocznych świadków dotkniętych bezpośrednio tragedią wypędzenia i tułaczki po Europie stanowią niezwykle wyrazisty obraz tamtych lat.

„Do zobaczenia za rok w Jerozolimie” jest książką, która łączy w sobie dokumentalność z pewnym smakiem literackości, to propozycja odczytywania przeszłości poprzez umiejętne rozpoznawanie tego co współczesne. Najważniejsze jednak, że to rzetelny, ukazany z wielu perspektyw obraz wydarzeń historycznych rozgrywających się w Zbąszyniu. Smakowita lektura zarówno dla wielbicieli historii regionalnej, jak i zwolenników literatury odkrywającej historię w stylu „Sąsiadów” Jana Tomasza Grossa.

Mateusz Basiński

Krakowski bard Janusz Baran w Zbąszyniu

Występ krakowskiego barda, poety – Janusza Barana uświetnił obchody 92 rocznicy Powrotu Zbąszynia do Macierzy. Artysta wraz z zespołem zaprezentował kolędy i pastorałki we własnych aranżacjach. Publiczność zgromadzona w sali Domu Katolickiego obok utworów muzycznych mogła usłyszeć także cytaty z poezji ks. Jana Twardowskiego, Barbary Dziurzyńskiej-Kupiec oraz utwory autorskie samego wykonawcy. Bożonarodzeniowe melodie zaproponowane przez zespół z Krakowa wybrzmiały w rozmaitych konwencjach stylistycznych muzyki akustycznej nie tracąc w żaden sposób na swoim tradycyjnym pięknie i wyjątkowości. Artyści podczas wizyty w Zbąszyniu zapowiedzieli, że kolędowo-pastorałkowy materiał trafi pod koniec roku na płytę, to na pewno dobra wiadomość dla tych, którzy chcieliby kolejne święta bożonarodzeniowe wzbogacić o oryginalnie brzmiące, acz tradycyjne melodie kolęd.

Mateusz Basiński



Janusz Baran i Justyna Baran podczas wykonywania jednej z kolęd

Dofinansowanie kosztów kształcenia pracowników młodocianych

Na podstawie art. 70b ustawy o systemie oświaty (Dz. U. z 2004r. Nr 256, poz. 2572, ze zm.) pracodawcom, którzy kształcili młodocianych pracowników w celu przyuczenia do wykonywania określonej pracy lub nauki zawodu przysługuje dofinansowanie kosztów kształcenia młodocianych. Dofinansowanie w formie decyzji przyznawane jest przez burmistrza (wójta, prezydenta miasta) własnego ze względu na miejsce zamieszkania pracownika młodocianego. Dofinansowanie przyznaje się po spełnieniu przez pracodawcę następujących warunków: Złożenie wniosku w terminie 3 miesięcy od daty zdania egzaminu przez młodocianego, dołączenie kopii dokumentów potwierdzających kwalifikacje osób prowadzących przygotowanie zawodowe, umowę o pracę z młodocianym pracownikiem w celu przygotowania zawodowego, dyplom, świadectwo lub zaświadczenie potwierdzające zdanie egzaminu zawodowego, świadectwo pracy, jeśli umowa została rozwiązana po zakończeniu praktyki. Instruktorzy praktycznej nauki zawodu powinni posiadać co najmniej tytuł mistrza w zawodzie, którego będą nauczać i przygotowanie pedagogiczne wymagane od nauczycieli lub ukończony kurs pedagogiczny obejmujący co najmniej 70 godzin zajęć z psychologii, pedagogiki i metodyki oraz 10 godzin praktyki metodycznej albo ukończony przed 6 stycznia 1993 roku kurs pedagogiczny uprawniający do pełnienia funkcji instruktora praktycznej nauki zawodu. Instruktorzy, którzy nie posiadają tytułu mistrza w zawodzie powinni posiadać przygotowanie pedagogiczne lub kurs pedagogiczny oraz: świadectwo dojrzałości technikum lub szkoły równorzędnej albo świadectwo ukończenia szkoły policealnej lub dyplom ukończenia szkoły pomaturalnej lub policealnej i tytuł zawodowy w zawodzie pokrewnym do zawodu, którego będą nauczać oraz co

najmniej trzyletni staż pracy w zawodzie, którego będą nauczać lub świadectwo dojrzałości liceum zawodowego i tytuł robotnika wykwalifikowanego lub równorzędny w zawodzie oraz co najmniej czteroletni staż pracy w zawodzie, lub dyplom ukończenia studiów wyższych na kierunku odpowiednim dla zawodu, którego będą nauczać oraz co najmniej trzyletni staż pracy w tym zawodzie lub dyplom ukończenia studiów wyższych na innym kierunku oraz co najmniej sześcioletni staż pracy w zawodzie, którego będą nauczać.

Wysokość dofinansowania uzależniona jest od czasu trwania nauki zawodu:

1. 4.848,46 zł – 24 miesiące,
2. 8.808,77 zł – 36 miesięcy
3. Przyuczenie do wykonywania określonej pracy - 253,68 zł za każdy pełny miesiąc kształcenia. Terminy dotyczące zgłaszania zapotrzebowania na środki finansowe przeznaczone na dofinansowanie pracodawcom kosztów przygotowania zawodowego ustala Kuratorium Oświaty w Poznaniu w porozumieniu z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej.

Gmina zobowiązana jest do składania zapotrzebowania ściśle wg określonych terminów: zobowiązania na dzień 29 lutego 2012 - do 29 lutego 2012r., zobowiązania na dzień 30 kwietnia 2012 - do 30 kwietnia 2012r., zobowiązania na dzień 30 czerwca 2012 - do 29 czerwca 2012r., zobowiązania na dzień 31 sierpnia 2012 - do 31 sierpnia 2012r., zobowiązania na dzień 30 września 2012 - do 28 września 2012r., zobowiązania na dzień 31 października 2012 - do 31 października 2012r., zobowiązania na dzień 10 grudnia 2012 - do 7 grudnia 2012r. Wypłata dofinansowania następuje bezpośrednio po otrzymaniu środków finansowych z Kuratorium Oświaty w Poznaniu.

Lucyna Kowalewska

Hitlerowskie obozy pracy przymusowej na Ziemi Zbąskiej

c.d. ze str. 8

Komendantem obozu w Zbąszyniu był Wilhelm Grynberg, jego zastępcą Gustaw Schulz, a strażnikami było 7 niemieckich funkcjonariuszy straży ochrony kolei. W październiku 1941 roku więziono w nim 230 więźniów, a 24 marca 1942 roku 250. Obóz pierwotnie był umieszczony na terenie obecnego Zespołu Szkół nr 2, a po pewnym czasie przeniesiony na teren kolejowy, na tzw. Maderę. W obozie zbąszyńskim więźniowie byli przez Niemców bardzo źle traktowani, a świadczy o tym bardzo duża śmiertelność. W 1941 roku w obozie zmarło 10 osób, w 1942 roku 29, a w 1943 roku 3 osoby. W tragicznym 1942 roku 7 osób zostało w Zbąszyniu powieszonych. Za co? Tej informacji Niemcy w aktach zgonu nie umieszczali. Wiadomo jednak, że kara śmierci była wymierzana za ucieczkę z obozu, próbę oddalenia się z miejsca pracy i za niepodporządkowanie się regulaminowi obozowemu. 9 czerwca zostali powieszeni w zbąszyńskim obozie: Chaskiel Blankiet, Jakob Berkowicz, Moschek Flam, Efroim Goldberg, i Mehlich Goldrin. 26 listopada wykonano egzekucję na Icku Kroschminsie i Aronie Kufeldzie.

Więźniom pomagali mieszkańcy

Mieszkańcy Zbąszynia nie byli obojętni na żydowską niedolę. Pomysłowo dokarmiała pracujących w Zbąszyniu Żydów Stanisława Sonnenberg. W ogrodzie, który znajdował się w pobliżu miejsca pracy więźniów stawiała wiadro z jedzeniem i szła dalej. Umiejętnie informowała Żydów o posiłku, a ci myśląc czujność strażnika korzystali z okazji. Dokarmiali Żydów w obozie też Polacy idący na stację, pracujący w nowotomyskim niemieckim zakładzie zbrojeniowym. Ukryte pod płaszczem chleb lub ziemniaki przekazywali albo w czasie, gdy kolumna więźniów maszerowała na stację w Zbąszyniu lub gdy Żydzi szykowali się do wymarszu, przerzucając chleb i ziemniaki przez płot. Nie zawsze żywienie trafiało do adresata. Pewnego ranka zimą przerzucony posiłek odebrali niezauważeni przez strażników Żydzi. Jednak niemiecką nadgorliwością wykazały się niemieckie kucharki, które doniosły strażnikom, którzy skatowali wygłodniałych więźniów. Darczyńców uchronił przed identyfikacją zimowy mrok.

9 sierpnia 1943 roku Himler wydał rozkaz o rozwiązaniu obozów pracy przymusowej. Ponieważ obóz zbąszyński istniał do 28 października 1943 roku, pozostali przy życiu więźniowie najprawdopodobniej, podobnie jak więźniowie z innych obozów, skierowani zostali do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

Wacław Czuchwicki

Konkurs historyczny

Zwycięzcą ostatniego konkursu, okazał się Andrzej Gawel z Nowej Wsi Zbąskiej, który otrzymał nagrodę książkową w postaci niedawno wydanej książki Wojciecha Olejniczaka i Izabeli Skórzyńskiej pt. „Do zobaczenia za rok w Jerozolimie”. Na zdjęciu były budynki z przysiółka zwanego Dąbrowa, który znajduje się przy drodze z Nowej Wsi (Zamek) do Kosieczyna.



Andrzej Gawel odebrał nagrodę od burmistrza Zbąszynia Tomasza Kurasieńskiego

Na zdjęciu znajduję się kolejna zagadka historyczna. Pytanie brzmi: gdzie znajduje się przedstawiony na zdjęciu przedmiot oraz do czego służył? Autorzy najbardziej precyzyjnej odpowiedzi, mogą liczyć na kolejną nagrodę książkową. Odpowiedzi należy wysłać pocztą elektroniczną na adres zbaszynianin@zbaszyn.eu, z podaniem swych danych osobowych. Jednocześnie zapraszamy do nadsyłania propozycji konkursowych, które opublikujemy w kolejnych wydaniach Zbąszynianina.



Cymprem pożegnali karnawał

Już od lat w ostatnią niedzielę karnawału w gminie Zbąszyń organizowany jest cymper. Tak było i w tym roku w Nądni, Przyprostyni, Łonnicy, Chrośnicy, Nowym Dworze i Strzyżewie. Na wsiach zaroilo się od różnego rodzaju diabłów, siwków, kominiarzy, chochołów, cyganek i niedźwiedzi, a także postaci nawiązujących do obecnych czasów.

Zwyczaj odwiedzania domostw po części związany jest z bytnością na tych terenach ludności niemieckiej. Mieszkańcy wychodzą na ulice, witają przebierańców, częstując ich świeżymi wypiekami, a niekiedy też

rozgrzewającym napojem. Cymprowicze są rehabilitują się życzeniami, śpiewem, muzyką ludową i tańcem z gospodarzami. Przebierańcy chętnie są zapraszani, gdyż od pokoleń istnieje wiara, że ich wizyta wróży dobrobyt i szczęście w całym nadchodzącym roku. Odwiedzinom towarzyszy zawsze tradycyjna muzyka ludowa, którą zapewniają kapele koźlarskie. Przy skocznych rytmach domownicy są zapraszani do obowiązkowego tańca. W Przyprostyni cymper odbył się po raz 34 i tradycyjnie organizowany był przez „Wesele

Przyprostyńskie”. W Chrośnicy od dwóch lat organizatorem ludowego pożegnania karnawału jest miejscowe Stowarzyszenie „Aktywna Wieś”. Wszystko co udało się zebrać przebierańcom, wieczorem trafiło na salę wiejską, gdzie odbyła się ostatkowa zabawa, otwarta dla wszystkich mieszkańców.

W Łonnicy i Nądni korowód urządzali członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej, a w Strzyżewie - piłkarze i działacze Stowarzyszenia Kultury Fizycznej ATE Strzyżewo. W Nowym Dworze cymprownicy korzystali z transportu konnego, który zapewnił Zdzisław Kierzek ze Zbąszynia.



Przebierańcom w Chrośnicy towarzyszyła kapela koźlarska

Nadobrzanka – recytatorskie zmagania zakończone

W dniach 8 i 9 marca odbyła się kolejna edycja konkursu recytatorskiego „Nadobrzanka”, organizowanego przez Zbąszyńskie Centrum Kultury.

Konkurs cieszący się każdego roku dużym zainteresowaniem, tym razem poszerzony został o kategorię cztero- i pięcioletków, których przesłuchanie odbyło się pierwszego dnia wraz z grupą dzieci nauczania wczesnoszkolnego oraz klas 1-3. Drugi dzień obejmował grupę uczniów klas 4-6, gimnazjalistów oraz młodzież ponadgimnazjalną, dla której eliminacje gminne były progiem do etapu na szczeblu powiatowym. Uczestnicy z tejże grupy mogli dokonać prezentacji w następujących kategoriach: recytacja, poezja śpiewana, teatr jednego aktora. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i drobne upominki. Laureaci natomiast uhonorowani zostali nagrodami książkowymi. Zmagania recytatorów ze słowem poetyckim oceniało jury w składzie Anna Kotecka, Małgorzata Nowak-Sarbinowska, Barbara Kosterka oraz Magdalena Płocka. Kategorie 4 i 5-latków

Miejsce - Mateusz Świdzki - Konstancja Waligóra, II Miejsce - Wiktoria Matysiak - Anita Ceglarek, III Miejsce - Wiktoria Kromska - Milena Szukdlarek. Wyróżnienie:

- Martyna Tomińska, Kacper Ratajczak, Zuzanna Chwałkowska, Alicja Kromska. Kategorie klasy "0"

I Miejsce - Karolina Rzepa - Martyna Piątek, II Miejsce - Wiktoria Żegleń - Amelia Mania, III Miejsce - Mikołaj Stachecki - Mikołaj Bok. Wyróżnienie:

- Oliwier Bengier - Roksana Orłowska.

Kategoria 1 – 3, I Miejsce - Weronika Brambor - Tymon Krzywiak, II Miejsce - Jagoda Piechowicz - Anna Kędzierzyńska, III Miejsce - Anastazja Młodystach - Aleksandra Wachowska. Wyróżnienie: Filip Chwałkowski - Klaudia Klimek. Kategorie 4 – 6 I Miejsce - Adrianna Szczecińska, I Miejsce

Julia Kubicka, II miejsca Kornelia Perz, Kinga Łodyga, Natalia Pruszkowska, III miejsca Malwina Kita i Gabriela Rożek. Wyróżnienia: Joanna Biernat, Alicja Gajdecka i Robert Bielaszewski.

Uczestnicy zakwalifikowani do



Zwycięzcy poezji śpiewanej – Teresa Weber

reprezentacji gminy zbąszyń na szczeblu powiatowym. TURNIEJ RECYTATORSKI Szkoły: Sebastian Dzieciół, Przemysław Terlecki, Adrianna Bartkowiak i Maciej Hajduk. POEZJA ŚPIEWANA Teresa Weber, Michał Wajwod i Ewelina Mikołajczyk. TEATR JEDNEGO AKTORA Sebastian Dzieciół i Marta Faryniuk.

Współpraca z Serbołużyczanami



Przedstawiciele obu gmin na tle Serbskiego Centrum Kultury

Gmina Zbąszyń rozwija współpracę z najmniejszym słowiańskim narodem, poprzez kontakty z gminą Schleife (Slepo w języku serbołużyckim), która w znajduje się w północno - wschodniej Saksonii.

W mijającym kwartale odbyło się robocze spotkanie przedstawicieli obu gmin. Omówiono dotychczas realizowane projekty oraz plany dalszych działań. Bazą i podstawą wspólnych działań ma być folklor oraz muzyka ludowa. W obu gminach istnieją zespoły regionalne, kapele ludowe oraz co szczególnie interesujące istnieje instrument ludowy zwany kozłem. Burmistrz Schleife Manfred Hermasch zaprosił zbąszyńską młodzież na czerwcowy festiwal dudziarski. Z kolei zespół ze Slepo, otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w Biesiadzie Kozłarskiej. Jest też wstępny projekt zorganizowania wspólnych dożynek.

Szersze omówienie kierunków wspólnych

działań zostanie omówione podczas warsztatów z udziałem przedstawicieli instytucji kultury, sportu, szkół i stowarzyszeń. Wspólnie realizowane projekty są współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej POLSKA – SAKSONIA 2007-2013, Fundusz Małych Projektów Euroregionu Sprewa – Nysa – Bóbr oraz budżetu Państwa.

Wymiana listów intencyjnych

Podczas ostatniej wizyty, doszło też do wymiany listów intencyjnych, dotyczących współpracy pomiędzy Gminą Zbąszyń a Gminą Schleifen. Dokument w imieniu burmistrza Zbąszynia Tomasa Kurasińskiego odebrała Danuta Brudło sekretarz Gminy Zbąszyń. W spotkaniu uczestniczyli też Kamil Sieratowski i Marcin Kaczmarek z Urzędu Miejskiego w Zbąszyniu oraz Hubert Krawczyk radny



Sekretarz Gminy Zbąszyń Danuta Brudło i Manfred Hermasch zastępca burmistrza Schleife, podczas wymiany listów intencyjnych

Rady Miejskiej Zbąszynia. Euroregion Sprewa-Nysa-Bóbr reprezentował Mariusz Welman. Urząd Gminy Schleife reprezentowały też sekretarz Marion Mudra i inspektor Doris Grosa.

Nowe możliwości w Euroregionie

Od dwóch lat istnieje możliwość pozyskania funduszy na rozwój tego typu kontaktów z Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr. Istnieje program unijny wspierający budowę kontaktów pomiędzy polskimi mieszkańcami euroregionu a gminami z landu Saksonia. Od tego momentu Gmina Zbąszyń może korzystać ze wsparcia finansowego, uzyskiwanego za pomocą wspomnianego Euroregionu.

Kontynuacja współpracy

Pierwszą oficjalną wolę nawiązania bliższej współpracy urzędowej wyrażono już podczas ubiegłorocznej wizyty w Schleife. Wówczas z inicjatywy Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr zorganizowano warsztaty, w których uczestniczyli przedstawiciele obu urzędów gmin i władz samorządowych. Podczas spotkania, które odbyło się w miejscowym domu kultury omówiono przygotowanie wspólnego projektu, który otrzyma dofinansowanie z funduszy unijnych. Pierwszym zadaniem realizowanym w oparciu o współpracę obu gmin było przygotowanie strony internetowej i folderu (ulotek). W obu materiałach znalazły się informacje o gminach partnerskich oraz odnośniki do obu stron internetowych.

Wspólne słowiańskie korzenie

Slepo znajduje się pomiędzy Dolnymi a Górnymi Łużycami i stanowi centrum tradycji oraz kultury najmniejszego na świecie narodu słowiańskiego, którym są Serbowie Łużyccy. Kilkudziesięciotysięczna grupa etniczna zachowała własny język i obyczaje. Przywiązanie do tradycji może być głównym łącznikiem z gminą Zbąszyń, która również posiada bardzo bogaty dorobek kulturalny w postaci zachowania w niezmiennym brzmieniu muzyki ludowej.

Charakterystycznym elementem dla obu gmin jest instrument ludowy zwany kozłem białym (weselnym), który występuje zarówno w zbąszyńskich oraz slepiańskich kapelach ludowych.

Kultura ludowa

Kontakty Zbąszynia z gminą Schleife, nawiązują już do lat 60 tych. Wówczas z inicjatywy ówczesnego dyrektora szkoły muzycznej Antoniego Janiszewskiego, Serbowie Łużyccy uczyli się w Zbąszyniu budowy kozłów. Do dzisiaj współpracę z tym regionem w pewnym stopniu realizuje Zespół Regionalny „Wesele Przyprostyńskie”, który cztery lata temu zaprosił na swój jubileusz podobną grupę muzyków i tancerzy ze Schleife. Obie gminy łączy wiele, choćby pochodzenie słowiańskie ale co jeszcze bardziej namacalne instrument ludowy zwany kozłem. Tradycja grania na tym instrumencie prawdopodobnie przeniosła się na Łużycę z okolic Zbąszynia.

Dziesięciu najpopularniejszych sportowców

Podsumowano XXXIII Plebiscyt na 10 Sportowców Ziemi Zbąszyńskiej w roku 2011



Dziesięciu najpopularniejszych sportowców gminy Zbąszyń w 2011 roku

Uroczystość w Hali Sportowe „Zbąszynianka” prowadzili Katarzyna Wajwod i Marcin Hoffmann. Po powitaniu gości, zapoznali oni zgromadzonych z historią i regulaminem plebiscytu.

Pierwszy plebiscyt na „10 najlepszych sportowców Zbąszynia” odbył się w 1978 roku. Pomysłodawcą cyklu oraz inicjatorem był ówczesny dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji Marian Frasz. Później nastąpiła zmiana nazwy na „najpopularniejszych” sportowców. Na podstawie opracowanego regulaminu kluby, stowarzyszenia, organizacje sportowe oraz szkoły zgłaszały kandydatów do plebiscytu.

Przewodniczącą komisji plebiscytowej była Małgorzata Kozłowska ze Zbąszyńskiego Centrum Sportu oraz przedstawiciel dwóch klubów sportowych Obry Zbąszyń - Michał Dominik i Płomienia Przyprostynia - Przemysław Borkowski. Niestety miejsc dla laureatów jest tylko 10 więc to jedynie 1/3 z wszystkich zgłoszonych wybitnych zbąszyńskich sportowców.

Kandydaci reprezentowali szeroki wachlarz dyscyplin sportowych: piłkę nożną, boks, biegi uliczne, piłkę siatkową, unihokej, biegi na orientację, siatkówkę plażową, lekką atletykę, szachy i żeglarstwo.

W wyznaczonym terminie zgłoszono 31 kandydatur. Następnie wydano 136 kuponów, z których zwróconych i poprawnie wypełnionych było 86. Na ich podstawie komisja powołana przez organizatorów Zbąszyńskie Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji dokonała podsumowania wyników. Spośród 86 kuponów i 31 kandydatur, wybrano najlepszą dziesiątkę.

Wyróżnienia dla trenera i redakcji

Zanim przystąpiono do dekoracji laureatów uhonorowano osobę, która w roku 2011 wykazała się dużym zaangażowaniem społecznym. Jest to działacz i szkoleniowiec

sekcji bokserskiej Klubu Sportowego Obra Zbąszyń - Michał Dominik, który nie szczędząc czasu, a nieraz także własnych pieniędzy jeździ z zawodnikami i zawodniczkami swojej sekcji na turnieje bokserskie w całej Polsce.

Kapituła plebiscytu postanowiła wyróżnić po raz pierwszy lokalne media, które na co dzień przekazują informacje ze zbąszyńskich aren sportowych. Dzięki temu osiągnięcia naszych sportowców nie są anonimowe. Są to redakcje Zbąszyńskiej Telewizji Kablowej i tygodnika Dzień Wolsztyński. W imieniu Zbąszyńskiej Telewizji Kablowej nagrodę odebrali Wojciech Winiarz i Leszek Wawrzyński. Dzień Wolsztyński reprezentował Roman Rzepa.

Kuvert mecenasem sportu

Sport w obecnych czasach nie może funkcjonować bez wsparcia sponsorów. Tak jest również w Zbąszyniu. Jest wiele firm, które mimo trudnych czasów pomagają w działalności klubom i współorganizują zawody i turnieje. Wyróżniono jedną z nich, która w ostatnim roku obecna była w wielu dyscyplinach sportu zbąszyńskiego. Firma wspierała między innymi kluby piłkarskie, bokserskie, Bieg Zbąskich, rozgrywki piłki nożnej halowej czy też nocny turniej piłki nożnej na orliku. Jest to firma Kuvert. Nagrodę odebrał prezes Waldemar Sobczak. Głos zabrali wyróżnieni oraz burmistrz Zbąszynia, który podziękował za współpracę w organizacji wszelkich przedsięwzięć sportowo-rekreacyjnych oraz pogratulował laureatom osiągnięć sportowych.

Zwyciężyła Alicja Konieczek

Następnie przystąpiono do dekoracji laureatów plebiscytu. Sportowe sukcesy lekkoatletki Alicji Konieczek ze Strzyżewa zdobyły najwyższe uznanie oceniających.

Ma ona na swoim koncie m.in. udział w mistrzostwach świata kadetów Lille- Francja - 21 miejsce w biegu na 2000 m z przeszkodami - czas: 6.55; 1 miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w biegu na 2000 m z przeszkodami - Płock - czas 7.01; 2 miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w biegach przełajowych na 3000 m, Bydgoszcz ; 3 miejsce w międzynarodowym meczu w biegu na 1500 m juniorek- Czechy – Kolin; 1 miejsce w mistrzostwach Polski LZS w biegu na 2000 m z przeszkodami Słubice - czas: 6.47.88, (rekord Polski 6.46.47) - minimum na mś; 1 miejsce w mistrzostwach Polski Zrzeszenia LZS, 2000 m biegach przełajowych, Żerków ; 1 miejsce w międzywojewódzkich zawodach, 2000 m z przeszkodami, Poznań - czas :6.51; 1 miejsce w międzywojewódzkich zawodach, 3000 m w biegach przełajowych Poznań; 1 miejsce w mistrzostwach Wielkopolski w biegach przełajowych - Żerków 1500 m ; 1 miejsce w mistrzostwach Wielkopolski w biegu na 3000 m. - Poznań; 1 miejsce na Licealiadzie w biegu na 1500 m – Leszno.

Kolejne miejsca w plebiscycie zajęli Bartosz Nowak i Marcin Szczechowicz, Dawid Konieczek, Michał Szczechowicz, Patrycja Koza, Aleksandra Orzechowska, Jacek Jankowiak, Aleksandra Bok i Gracjan Bartczak.

Uroczystość uświetnili swoim występami muzycznym uczniowie miejscowego gimnazjum i szkoły muzycznej Wiktoria Młodystach i Michał Śmierchala. Przygotowana została też specjalna prezentacja ukazująca osiągnięcia laureatów. Całość uroczystości wraz ze scenografią stanowiła bardzo podniosły charakter. Organizatorem plebiscytu było Zbąszyńskie Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji.

Zbąszyńskie łabędzie biegają w bajkowej scenerii architektury Gaudiego – Maraton Barcelona

Relacja Grzegorza, debiutanta w maratonie, członka Klubu Biegacza TKKF „Łabędź” Zbąszyń:

Jako zapalony, długotrwały (ponad 12 lat) biegacz, na swoim koncie posiadam wiele ukończonych imprez sportowych, min. Kilka sztafet 100 km Zielona Góra-Cottbus, kilkanaście półmaratonów, mnóstwo biegów średnich, wiele rajdów rowerowych itp. Każda impreza to kolejny powieszony medal na ścianie, przypominający o niej niejednokrotnie nadludzkim wysiłku. Jednakże wśród tych wszystkich pamiątek sportowych zawsze brakowało tej jedynej najważniejszej dla każdego biegacza, a mianowicie medalu za ukończony maraton. Wymaga on przecież tyle poświęconego czasu na treningi, tyle wyrzeczeń i ogromnego regularnego wysiłku. Maraton to najdłuższy i najtrudniejszy bieg, jego dystans to: 42 km 195 metrów. Tym czym są Rysy wśród polskich szczytów dla każdego taternika, tym ukończony bieg maratoński dla każdego biegacza. To największy sprawdzian wytrzymałości fizycznej, nieosiągalny dla większości społeczeństwa. Maratony rozgrywane są praktycznie w każdym największych miastach świata, a ich trasa prowadzi przez największe atrakcje i zabytki. Pomysł Maratonu w Barcelonie podsunął nam nasz wiceprezes Jacek już w listopadzie. Będąc na maratonie w Amsterdamie natrafił na takową ulotkę. Propozycja spotkała się z ogólnie żywym zainteresowaniem. Pomyślałem: „Maraton w Barcelonie, czyli spełnienie dwóch marzeń w jeden cudowny weekend. Zobaczenie Gaudiego i pokonanie upragnionego maratonu (wtedy słowo „pokonanie” przychodziło z taką łatwością). Maraton pod koniec marca, to jest pięć miesięcy na przygotowanie się. Przecież w tym czasie można przebiec liczbę kilometrów liczoną nawet w tysiącach”... to tyle, jeżeli chodzi o przemyslenia w listopadzie. Początki przygotowania były nadzwyczaj optymistyczne. Regularnie sobie biegałem, czasy robiłem dobre, jednakże za każdym razem odkładałem te długie najważniejsze treningi, pod pretekstem tego, że czasu jest jeszcze mnóstwo. Postanowiłem, że od stycznia zacznę robić długie wybiegania. Styczeń minął, a najdłuższe trasy jakie robiłem to po ok. 25 km i to do tego raz w tygodniu, w niedzielę. W tygodniu z braku czasu i momentami ogromnego lenia, wychodziłem na treningi nawet po godzinie 22:00 i po około godzinie już mi się to nudziło, na tym więc kończąc ogromne przygotowania do maratonu. Więc przyrzekłem sobie: „Grześ, od lutego po prostu musisz biegać regularne duże odcinki”. I znów brak czasu i motywacji, do tego nadejście zimy i ogromne minusowe temperatury, nie motywujące do długich wybiegów. Luty był miesiącem najmniej stabilnym z wszystkich 5 miesięcy przygotowań. Bywało, że od niedzieli do niedzieli nie robiłem żadnego treningu w środku tygodnia. Z opowiadań

doświadczonych maratończyków wynika jasno: „Odpuścisz teraz, będziesz się męczył na maratonie”. Z nadejściem marca sytuacja się nieco poprawiła. W środku tygodnia co najmniej 2 treningi po ok. 20 km, a w niedzielę wycieczka biegowa około 30 km. Ale jednak to już był marzec, a start zbliżał się wielkimi krokami. Z założonego sobie czasu 3 godzin na ukończenie maratonu, na początku przygotowałem (listopad, grudzień), w marcu jedynym celem było ukończenie maratonu. W myślach powtarzałem sobie: „Dobiegnij chociaż do 30 kilometra, resztę możesz już dojść, byle ukończyć maraton i wrócić do domu z wymarzonym medalem. Oby tylko nie przynieść wstydu klubowiczom z TKKF „Łabędź” Zbąszyń i nie paść na trasie.”

Jako dzień wylotu do Barcelony ustaliliśmy 22 marzec, tak by przez dwa dni możliwe jak najwięcej jeszcze pozwiedzać. Z wielu chętnych na początku, zostało nas trzech: prezes Sławek Szkudlarek, wiceprezes Jacek Jankowiak i ja Grzegorz Wydrych. Żaden z nas nigdy wcześniej nie leciał samolotem, jednakże perfekcyjne zaangażowanie i podejście ze strony doświadczonej koleżanki klubowej Katarzyny spowodowało, że wszystko przebiegło idealnie. Odpowiednio wcześniej zarezerwowane loty i Hostel (z precudnym widokiem zza okna na ... mur) sprawiło, że koszty nie były aż tak bardzo wygórowane. Niezapomniane dwa dni w Barcelonie, podczas których zwiedziliśmy praktycznie każdy ważniejszy zabytek Barcelony na długo zapadną w pamięci. Wśród atrakcji zobaczyliśmy m.in. Sagradę familii, Park Guella, Plaça de Catalunya, barceloński port, obiekty olimpijskie na wzgórzach Montjuïc, Plac d'Espanya, tańczące fontanny Font Màgica, Park Cytadela. Oczywiście nie zabrakło kąpieli w morzu Śródziemnym.

Dwa dni zwiedzania nie upłynęły jednak bez troski. W myślach cały czas krążył niedzielny maraton. Im więcej zwiedzaliśmy tym większe obawy były co do biegu maratońskiego. Kiedy my „lataliśmy” zwiedzając zabytki miasta, wielu maratończyków mijaliśmy, którzy trenowali, przez co nękały nas wyrzuty sumienia. Ale na wielkie treningi i tak już za późno, więc co ma być to będzie.

W dniu maratonu, tj 22 marca od samego rana trzyma stres, głowę przenika 100 myśli na minutę. Temperatura z samego rana 11 stopni, około 12:00 ma być 17. Czyli nie jest aż tak źle. W salach Expo na Placu Espanya obserwujemy przygotowujących się maratończyków, sami znaleźliśmy sobie wolne miejsce, gdzie się położyliśmy, by oszczędzać nogi.

I ruszamy na start. Ostatnia rozgrzewka, kopniak na szczęście dla mnie na swój pierwszy maraton i zaraz wszystko się wyjaśni.

Godzina 8:30 START

Ruszamy w tłumie ponad 20 tysięcy biegaczy, atmosfera rewelacyjna. Mijają



Od lewej: Grzegorz Wydrych, Sławomir Szkudlarek i Jacek Jankowiak

kolejne kilometry. Nie wiadomo kiedy mijamy tabliczkę „21,095km”, coś co jeszcze jakiś czas temu było celem. Co dziwne biegniemy w Barcelonie, ale praktycznie nie widzimy słońca. Co prawda niebo jest błękitne, ale odpowiednio poprowadzona trasa pomiędzy wysokimi budynkami powoduje, że cały czas jesteśmy w cieniu. Do 30 kilometra (czyli tak jak myślałem) wszystko było idealnie. Po 31 kilometrze już wiedziałem, że nie utrzymam założonego na początku tempa. Wbiegliśmy w tym momencie na Barcelonette, czyli promenadę nadmorską nieosłoniętą przez budynki. I dla mnie wtedy nastąpił pierwszy poważny kryzys, do tego stopnia, że musiałem przerwać na chwilę bieg, by, idąc szybkim tempem, uzupełnić płyny (izotonik + woda). Przeszedłem około 500 metrów, tracąc przy tym kilka minut. Jak wróciłem do siebie, nie byłem już w stanie wrócić do początkowego tempa ok. 4:15 na kilometr. Ale kompletnie nie potrzebowałem tego. Jedyne, co liczyło się, to ukończenie tego biegu. I tak z tłumem ludzi (nie było ani jednego momentu, bym miał co najmniej 10 metrów luzu) dobiegłem do Mety. Jakie to jest piękne uczucie, to może tylko wiedzieć ten, kto tego dokona. W końcu koniec najdłuższego biegu jakiego dokonałem. Czas jaki osiągnąłem to: 3:21:43. Ponad 21 minut później od tego, co zakładałem, że dokonam. Kompletnie mnie to nie interesowało. Satysfakcja z ukończenia biegu, wiszący medal na szyi i wygrana z samym sobą, są najpiękniejszą nagrodą. Sławek, jak zawsze najlepszy z nas wszystkich.

Nasze czasy to: miejsce 1067 - Sławomir Szkudlarek: 03:06:10, 2777 - Grzegorz Wydrych: 03:21:43, 3506 - Jacek Jankowiak: 03:26:43

Wbiegając na metę, obiecałem sobie: „Nigdy więcej”, ale już teraz wiem, że na pewno kiedyś to jeszcze nastąpi. To jest tak niesamowite uczucie, dla którego warto to robić.

Na koniec święte słowa naszego Prezesa: „Maraton jest jak tort, lubimy słodkie, ale na tort nie zawsze mamy ochotę. Musi być ku temu prawdziwa okazja”.

(tekst: Grzegorz Wydrych)

Finał rozgrywek zakładowych w halowej piłce nożnej

W niedzielę 26 lutego w hali sportowej „Zbąszynianka” odbyła się ostatnia runda zakładowych rozgrywek piłki nożnej halowej.

To już czwarta edycja tych zawodów. W roku 2008 wystartowało 6 drużyn w 2009 -10 zespołów, w 2010 i 2011- 8 zespołów. W tegorocznych zmaganiach wystartowało 10 drużyn reprezentujących zakłady, firmy i przedsiębiorstwa. Celem cyklu była popularyzacja piłki nożnej, rozwój sprawności fizycznej, wyłonienie najlepszej drużyny zakładowej w piłce nożnej, a przede wszystkim integracja środowiska zbąszyńskiego i aktywne zagospodarowanie czasu wolnego. Organizatorem zawodów było Zbąszyńskie Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji. Rozgrywki prowadzono systemem każdy z każdym.

Szczególnie cieszy udział aż trzech nowych zespołów w tym zespołu Muszkieterek Intermarche - drużyny składającej się w 90 % z kobiet. Łącznie ponad 100 zawodniczek i zawodników przez trzy weekendy rozegrało 45 pojedynków.

Strzelono 339 bramek. Najwięcej z nich 21 zdobył Damian Kolecki z zespołu Swedwood, który zdobył tym samym tytuł najsukuteczniejszego zawodnika. Zawodnicy i organizatorzy wybrali najlepszego bramkarza i najlepszego zawodnika rozgrywek. Zostali



Muszkietarki – żeńsko-męska reprezentacja Intermarche

nimi Robert Dominiczak z zespołu Muszkieterek Intermarche – najlepszy bramkarz i Tomasz Kroczeek ze Swedwood – najlepszy zawodnik. Całą ligę wygrał zespół Rzemiosła - beniaminek rozgrywek. Drugie miejsce przypadło drużynie Swedwood, a trzecią pozycję Piątek Siedlec – również beniaminek. Kolejne lokaty zajęły drużyny: Bestem, Kuvert, Bor-Szott, Swedwood komponenty, Swedwood Babimost, Wikoma i Muszkietarki Intermarche. Miłą

niespodzianką na zakończenie rozgrywek dla grających zespołów były podziękowania i słodkie upominki od zespołu Muszkieterek dla wszystkich pozostałych drużyn. Najlepsze zespoły otrzymały okazałe puchary a wszystkie drużyny pamiątkowe statuetki i dyplomy, które wręczali: Burmistrz Zbąszynia Tomasz Kurasiński oraz przybyli szefowie firm: Izabela Łokieć, Leszek Szott, Dariusz Sobczak, Przemysław Michalski, Piotr Woźniak, Grzegorz Wójcik i Edward Rysmann.

Puchar burmistrza dla Płomienia Przyprostynia

Płomień Przyprostynia z kompletem zwycięstw wygrał VI Gminny Turniej Halowej Piłki Nożnej Seniorów o Puchar Burmistrza Zbąszynia.

M.Kaczmarek został najlepszym strzelcem. Najlepszym bramkarzem został K. Michalski z Wichra, najlepszym zawodnikiem P. Przygocki z Obry i najsukuteczniejszym piłkarzem M. Kaczmarek z Płomienia.



Płomień Przyprostynia



WESELA

już od 100 zł/os.

Komfortowa sala do 160 osób!

osiemnastki i komunie

tel. 519-503-200

www.jozefowka-satopy.pl

Józefówka

siedlisko

40 lat doświadczenia
w gastronomii

Śatopy 15

k. dworca kolejowego

